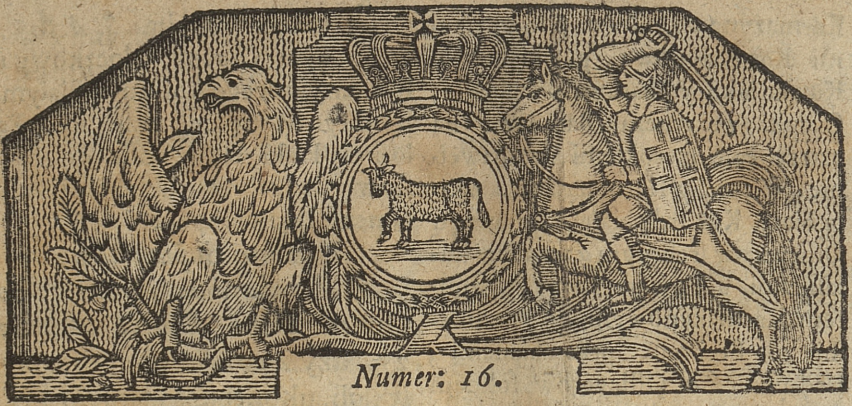


Numer: 16.

GAZETA WARSZAWSKA

WE SRZODE DNIA 25. LUTEGO ROKU 1778.

Z Warſzawy dnia 25. Lutego. Departamentu Woyſkowego Obòyga Narodów, względem *Mundurów* Woyſka Narodowego Zaciągu, wyſzedł dnia 9. teraźnieyſzego Mieſiąca *Ordynans* naſtępuiący:

HETMANI .....

Chcąc Woyſko Rzeczypoſpolitey Zaciągu Narodowego w iaknaylepſzym mieć porządku, y Ordynans względem iednoſtayności Mundurow, pod Dniem 26. Mieſiąca Lipca Roku 1777. wydany, iako nayściśley zachowany, gdy względem Munduru do Służby Oficerow, Towarzyſtwa, y Szeregowych niektòre ieſzcze zachodzą wątpliwości; Daiemy niniéyſzy Ordynans JJ.WW. Jchmciom Panom Generałom, Dywizye Woyſka Koronnego Kommenderuiącym, aby nayſurowiey przeſtrzegaiąc iednakowego we wſzyſtkim ubrania, naſtępuiące Mundurow do Służby zachowali Rorządzenie: Jchmć Officyerowie czynić Służbę przed Szykami y w Szykach obligowani, zażywać będą do Zupanow albo Kawtanikow białych, ſpoſobem Zupana na pierſiach zrobionych, Kurtek granatowych, u ktòrych kołnierz, iak u Kontuſzow. ſtoiący wykładany, Klapy wąſkie zkoſiſto idące, poły na bok zapinane Karmazynowe, Plecy wcięte z trzema tylnemi na bokach fałdami małemi w tył leżącemi; Naramniki podług Rangi y Ordynanſu. Szarawary granatowe, na bokach Guzikami zapinane, Karwaſze

Karmazynowe, listwa pod guzikami Karmazynowa, guziki tak u Kurtki iako y Szarawarow płaskie, Czapki z czarnemi Baranami na cztery cale szerokiemi na bawełnie, wierzchy Karmazynowe z Kitą białą, Kokardą białą, sznurem u Officyerow srebrnym z małemi kutasikami, u Towarzystwa ze sznurem Karmazynowym, y kutasikami ze Srebrem przerabianemi; Ładownice u Officyerow suknem karmazynowym powleczone, z obwodką Srebrną, Krzyżem na środku Kawalerskim, z Galonem Srebrnym, sprzączką y wypustkiem Srebrnym, u Towarzystwa łosie z sprzączką y wypustkiem Srebrnym, Krzyżem Kawalerskim na Ładownicy Srebrnym, na przedzie paska od Ładownicy z przetyczkami Srebrnemi, gładko zrobionemi; Klamry u Officyerow y Towarzystwa Srebrne, z Cyfrą *S. A. R.* Taśmy u Officyerow do Klamer Karmazynowe ze Srebrem, u Towarzystwa Karmazynowe z białym iedwabiem; Paski do Szabli z takieyże taśmy na kruczkach, Szable pochyłe po obu stronach pochew żelazem obwiedzione; Ostrogi u bótow u Jchmciow Officerow y Towarzystwa ze Srebra, lub Mosiądzu pobielanego. Poczty, Kurtki y Szarawary kroiu y koloru takowegoż mieć będą; Czapki z szerokiemi baranami włosianemi na paloney skórze, wierzchem skurzanym, kitą, y przy niey blaszaną Mosieżną Kokardą Cyfrę maiącą wybitą *S. A. R.* z Sznurem u Czapek włoczkowym Karmazynowego koloru z białym; Klamry Mosiężne, przy nich Pas łosi y Paski takież łosie do Pałaszow iednakowych przez Departament sprawionych.

Koniec w Suplemencie.

Z Paryża dnia 30. Stycznia.

Opera Pana *Glück*, *Armida*, 27. razy z powszechnym wszystkich ukontentowaniem grana, sama iedna 106,000. Liwrow, a społem wzięta z tegoż Autora Operami, *Jphigenią*, *Orfeuszem*, y *Alcestem*, 801,000. uczyniła intraty. Jmci Pana S. *Germain* Dziedzicem *ab intestato* ma być pewny *Strasburski* Pan, *Perrier*, zwany. Zona roczney od Króla Jmci pensyi 18000. Liwrow maiąca, do klasztoru (iak słychać) chce wstąpić. Urzędnicy nasi Skarbowi o przyprowadzeniu Skarbu do dawnego Stanu mocno zamyślaią. Woyna przeszła, 1118. Millionow Liwrów *Francyi* kosztowała. Długi Roku 1769. do 2894. millionów dochodziły; te, samey prowizyi rocznie 151. millionow wyciągały. Tym czasem dochody rok na rok licząc, na 350. Millionow przynosiły; a tak zawsze wydatek intratę przewyższał. acz nie-

tak znacznie, iak ostatnich lat panowania przeszłego.

Piszą z *Brest*, że Jmć Pan *de la Motte-Piquet* dla niepogody, dnia 21. Stycznia stanoł z swoią Eskadrą w *Quiberon*, y czekał tam na dwa Okręty y dwie Fregaty, które miałysię z nim złączyć. Z tegoż Portu piszą, że tam teraz buduią 3. wielkie Okrety woienne, wszystkie prawie od 80. harmat; że suchary dniem y nocą, we 20. piecach bez ustanku od czasu nieiakiego pieką; że wydano broń dla 5. Kompanii, które maią być użyte na Bateryach blisko Portu *Conquêt*; że Kommendant Wyspy *Belle-Isle* odebrał rozkaz nigdzie się nieoddalania; że zamyślaią wysłać woysko do Wysp *Francuskiey* y *Burbońskiey*; że w tych dniach ma wyniść pod Kommendą J.Pana *Duchaffault* Flota od 34. Okrętow; y że tym czasem *Anglicy* wizytuią Okręty nasze ze wszelką wolnością, co wielkie podziwienie sprawuie?

Rozchodzisię tu w tym czasie pogłoska, że Generał *Howe* przyciśniony od Generała *Waschingtona*, ustąpił z *Filadelfii*, y znowu na Statki zabrałsię.

W ostatnich Listach *Lizbońskich* czytamy, że ma nastąpić wielka odmiana w woysku *Portugalskim*; lubo żadnych ieszcze na ten koniec listow niepowysyłano.

Z Berlina dnia 24. Stycznia

Król Jmć z Xiążęciem *Brunświckim* wyiechał ztąd do *Potzdamu*. Dwór dziś obchodzi Uroczystość narodzenia Monarchy naszego, który poczyna 67. rok wieku swego.

W przeszły czwartek, zaiołsię był, przez niedozor pokoiowych, ogień w Pokoiu Królewskim; nieuczynił iednak wielkiey szkody, prócz spalenia kilka sukień y stopienia Tabakierki złotey; ponieważ będący podówczas na Warcie Officer, postrzegł go wcześnie.

Z Londynu dnia 27. Stycznia.

W przeszłą Niedzielę Dwór wzioł żałobę po śmierci Elektora *Bawarskiego*.

Król Jmć *Francuski* ofiarował Królowey Jeymci naszey Zegarek 1700. Luidorow szacowany. Łańcużek y Dewiski 652. Brylantami, y 3191. różyczkami są ozdobione. Ten, który tę sztukę zrobił, Dworski zegarmistrz *Francuski*, *Anglik* iest rodowity.

Gorliwość narodowa w pomnażaniu sił Kraiowych przez zaciągi nowych Reymentow, coraz się barziey pomnaża; tak dalece, że ieżeli dłużey podobnym sposobem potrwa, spodziewać się należy, że przed Miesiącem Kwietniem na 50,000. nowego woyska mieć będziemy. Wszakże znayduią się tacy, którzy tę przysługę dla Oyczyzny bez dołożenia się Parlamentu uczynioną, za przeciwną Prawu y Ustawom być sądzą. Z liczby tych naypierwszy iest Hrabia *d'Abingdon*. Ten na Sessyi dnia 23. mianey, podał propozycyą, żeby naznaczono Sędziow dla roztrzęśnienia y rozsądzenia w teyże Jzbie, czy rekrutowanie nowego woyska bez dołożenia się Parlamentu ważnie stać się może. „Być „może (mówił tenże Hra„bia) że się ia mylę; y ieżeli „tąk iest, ieżeli ten sposob „uzbraiania Narodu iest słu„szny, ia z moiey strony „przyłożę wszelkiego stara„nia do zaciągnienia także „iednego Reymentu; nie dla„tego żebym go posyłał do „*Ameryki* na zgubę, ale że„bym go trzymał w *Anglii* „dla obrony naszych wol„ności; lecz ieżeli się niemy„lę, mam za rzecz pewną, „że te gwałtowne śrzodki, bę„dą zaraz odrzucone. „Tę iego propozycyą przyięto, y dzień dzisieyszy był naznaczony dla zgromadzenia się Sędziow; lecz że się niezeszli, odłożono tę rzecz na dzień 4. Lutego; tym czasem Król Jmć naznaczył w Królestwach *Angielskim* y *Szkockim* Dzień Postu y Modlitwy, dla uproszenia u Pana BOGA błogosławieństwa y oddalenia tey nieszczęśliwości, w którey Kray zostaie.

Z Rzymu dnia 2. Lutego. Z wyraźnego rozkazu Oyca S. dnia 10. przeszłego miesiąca w nocy, zaprowadzono do Zamku *S. Anioła*, Kawalera Semproniusza *Cherusini* a do Klasztoru *Francisz: Refor:* na Rekollekcye Duchowne Hrabię *Dandini* (oba ci są Officerowie Garnizonu tuteyszego) a to z tey przyczyny, iż bywali w tey Kompanii, gdzie gry zakazane odprawowałysię. Gospodyni Domu tego, w którym pomienieni Gracze zbierali się, rodem z *Orwietto*, do publicznego wsadzona iest więzienia.

Numer. 16.

SUPLEMENT
DO GAZETY WARSZAWSKIEY
WE SRZODE DNIA 25. LUTEGO ROKU 1778.

Koniec Ordynansu względem Mundurów Woyska Narodowego Zaciągu.

Trembacze, Kurtki y Szarawary Karmazynowe z wyłogami y Karwaszami granatowemi; Pasamany granatowe z białym idące od ramienia przez łokieć, y od pachy przez skład ręki do wyłoga rękawa, y koło wyłoga rękawa na dwa guziki zapiętego, tudzież w koło ramienia, y na tylnych szwach Kurtki spuszczone trochę na trzy tylne fałdy. Ostrogi u bòtow Pocztow, y Trembaczow żelazne. Płaszcze wszyscy białe z granatowemi kołnierzami. Narzędzia Konne Jchmć wyższey Rangi Officerowie maią pierwszym Ordynansem podług Rangi przepisane. Jchmć Porucznicy y Chorążowie narzędzia Konne paradne. Rząd biały na rzemieniu czarnym, Kaptury u Olster y Deki na Kulbaki granatowe z frandzlą Srebrną, Galonem iednym Srebrnym, Orłami na tylnych rogach Deku Srebrnemi, w piersiach *S. A. R.* maiącemi, powszechne, y do Służby pracowitey musztuki, frandzle czarne z sprzączkami białemi, blachą między uszami Końskiemi białą na sztyfcie, Kaptury u Olster y Deki u Kulbak granatowe z frandzlą karmazynową iedwabną ze Srebrem, koło ktòrey lisztewka Karmazynowa, koło niey plecionka takaż. Orły białe *S. A. R.* Cyfrę Karmazynową maiące. Jchmć Towarzystwo będą mieli granatowe Kaptury u Olster, Deki pokrywaiące Kulbaki granatowe, frandzlą białą z Karmazynowym obwiedzione, przy niey wązka lisztewka Karmazynowa, y przy lisztewce plecionka Karmazynowa z białym; na rogach tylnych Deku Orły białe, w Piersiach Cyfrę *S. A. R.* Karmazynową maiące; frandzle y Musztuki rzemienne czarne, na nagłowku między uszami Końskiemi blachę mosiężną białą, pobielaną na sztyfcie w środku, y Sprzączki takież maiące, Podpiersienie utrzymaiące, Olstra y podogonia takież z podobnemiż Sprzączkami. Poczty,

Kaptury u Olſter y nakrycie Kulbak tegoż koloru y kroiu, z frandzlą y plecionką włoczkową, Orłami białemi, z podobnąż Cyfrą, Frandzle, Muſztuki czarne, na wierzchu blachę żelazną na ſztyfcie maiące, podpierſienia y podogonia iednakie. Co wſzyſtko ażeby iak naydokładniey zachowane y dopełnione było, *Serio* Zalecamy. Dan w Warſzawie w Departamencie Woyſkowym Obóyga Narodow, Dnia 9. Mieſiąca Lutego 1778. Roku.

Auguſt Xże. Ord. SUŁKOWSKI Wda Kaliſki Prezyduiący. mpr.

Z Saxonii dnia 4. Lutego. Coraz barziey, iak w naſzym tak w *Brandeburſkim* Kraiu, zanoſi ſię na woynę. Już y Oſobę mianuią niektórzy, która woyſkiem *Saſkim* ma rządzić; wynoſi zaś toż woyſko do 32,000. nie licząc 2,800. Artyleryi. Magazyny tu wielkie zakładaią, ekwipaż polny owego Komendanta, iuż ma być na brykach w gotowości złożony, a do druku podane ſą (iak ſłychać) rozmaite Deklaracye, które do ninieyſzych ściągaią ſię okoliczności. Umowy między *Berlińſkim* y Naſzym Dworami uczynioney, nieiakim ieſt y to dowodem, że zbiegów *Pruſkich* z kraiu teraz naſzego wſzędzie wydaią.

Od Dunaiu dnia 2. Lutego. Z *Paryża* do *Wiednia* przybyły Kuryer, tę miał tam przywieść nowinę, że w bliſkości *Strasburga* liczne ściągnęło woyſko *Francuſkie* y pierwſzego tylko do marſzu wygląda ſkinienia.

Z Wiednia 31. Stycznia. Części *Bawaryi* od woyſk Ceſarſkich obiętey poddani, wczora, iak tu głoſzą, mieli przyſięgę wierności ſkładać. Wſzelkie też na to układać poczęto porządki, żeby owe Kraie w tryb *Auſtryackiego* rządu były wprawione. Od ułożenia Ceł y podatków ta ſię poczznie robota. Na mieyſce Barona *Von Leerbach* do *Sztokolmu* na Poſelſtwo wyznaczonego, po zaſzłey z okoliczności intereſów *Bawarſkich* odmianie, Baron *Von Kagenek* poiedzie. Na podobne wakuiące u Dworu *Turyńſkiego* doſtoieńſtwo, Graf *Seilern* ieſt mianowany.

Z Carogrodu dnia 3. Stycznia. Trudno ſię iuż teraz bez woyny z *Roſſyą* obeydzie. Po Miniſteryalney z J. P. *Staſziew* konferencyi, zaraz 5. Fregat naſzych, przeciwko

zwyczaiowi *Porty*, choć zimowym czasem, na Morze *Czarne* wysłano, dla zasłonienia Floty, która 15,000. woyska z wielką ammunicyą do *Krymu* zawozi. Na podane od *Rossyiskiego* Ministra *Reis-Effendemu* 5. Punkta, stracenia Hospodara *Multańskiego* tyczące się, iednym tylko tym odpowiedziano: *Hospodar był buntownikiem.*

Z Rzymu dnia 24. Stycznia. W Bazylice *Watykańskiey S. Piotra*, w dzień Swięta *Katedry Rzymskiey*, odprawiłosię Nabożeństwo w przytomności Oyca Swiętego, gdzie się też znaydowało Kardynałow 25. y niemała liczba Prałatow, Generałow Zakonow, y innych składaiących *Capellam Pontificiam*, tudzież wiele zacnych Osob z rożnych Narodow. Mszą Swiętą uroczyście spiewał Kardynał *de York* Archipresbyter teyże Bazyliki; po Ewangelii, za odebranym u Tronu Papieskiego Błogosławieństwem, miał Mowę *Łacińskim* Językiem J. X. Fabian *Mączyński* Archidiakon *Łęczycki:* którą do druku podaną y w bogatą materyą oprawioną, miał honor złożyć nazaiutrz w ręku Oyca S. podczas pułgodzinney prawie Audyencyi, łaskawie sobie pozwoloney.

Doniesienie z WARSZAWY Dnia 25. Lutego.

Wyszła z pod prasy Drukarskiey Zabaw przyiemnych y pożytecznych *Tomu XVI. Część II. y Ostatnia. To dzieło od lat ośmiu kontynuowane y w szesnastu Tomach zawarte, teraz zakończone zostało; z przyczyny, iż koszt znaczny na druk tych Zabaw łożony, do wyższey one podniozszy ceny, wielu do kupienia onych iest na wstręcie. Wszakże w krotkim czasie innym Pismem peryodycznym rownie dla* Publicum *użytecznym, tenże sam co y na* Zabawy przyiemne y pożyteczne *koszt łożył, temuż* Publico *przysłużyć się przyrzeka. Poczet rzeczy zawartych w tych XVI. Tomach, oraz Autorowie wszyscy tych Zabaw na czele tego regestru położeni, na końcu tey Części przydany znayduie się. Każdy Tom we dwoch Częściach zawarty kosztuie Zł: 7. gr. 15.*

Na Senatorskiey Ulicy *w Pałacu Jeymci Pani Starościney* Olbromskiey *w żelaznym sklepie, u P.* Adama Neugebau-

ra, *znayduiąſię różne świeże* Hollenderſkie *Ogrodowe naſiona, których podług Katalogu tam będzie można doſtać.*

Wyſzła ſwieżo z druku Kſiążka pod tytułem Swiątynia Wenery *w* Knidos. *Jeſt to iedno z dzieł Starożytności w manuſkrypcie Greckim od iednego Poſła Francuſkiego koſztownie w Konſtantynopolu wypłacone y do Francyi przywiezione. Wytłumaczył ie na prozę Francuſką Prezydent Monteſquieu. Przełożone ieſt teraz na Polſki ięzyk: Edycya onego z charakterow iak nayſtaranniey dobranych y dobrego papieru oſobliwie ieſt piękna. Znayduieſię u P.* Grölla w Marywilu.

Podaieſię do wiadomości iż aktualnie wpraſie Drukarſkiey znayduiąſię: Uwagi Kaznodzieyſkie na Wielki Poſt o zacności, y pożytkach Nabożeńſtwa do Serca Jezuſowego: przez Jmci Xiędza Jana Bożeńca Jełowickiego Kanonika Koadjutora Lwowſkiego; *w Drukarni J. K. Mci, y Rzeplitey u* JJ. XX. Scholarum Piarum.

Podaie ſię do wiadomości, iż nieiaki Piotr Waſilowſki, *który u różnych dyſtyngwowanych Panow za Laufra ſługiwał, ożeniwſzy ſię z* Magdaleną Mierecką *córką Aptekarza* Miereckiego *w* Kielcach, *porzucił ią,y od lat 6. niewiadomo gdzie ſię obraca. Pomieniony* Piotr Waſilowſki *uciekł w barwie Laufrowſkiey; potym dla nieſtatku y piiańſtwa chodził w ubiorze chłopſkim y drabſkim; wzroſtu ieſt niewielkiego; włoſy ma czarne, twarz bladą. Ktoby o nim wiedział, gdzie ſię znayduie; y czy żyie? lub nie? pozoſtała* Magdalena *żona iego upraſza o wiadomość do* Kielc,*do* Walentego Miereckiego *Aptekarza.*

Maiąc ſobie doniesiono Prześwietna Kommiſſya Rzeczypoſpolitey Skarbu Koronnego, *iż od lat kilkunaſtu, wiele barzo zaległo na* Komorze Warſzawſkiey *Paczek,z różnym Towarem; naznaczyła y ogłoſić kazała trzy mieſiące czaſu do odebrania onych, rachuiąc* á primis diebus menſis præſentis Februarii ad 1mam Maii *; w którym czaſie, gdyby Właściciele rzeczonych odebrać zaniedbali Paczek, przy zapłaceniu należącego od nich Cła Skarbowi; tedy po wyſzłym Czaſie trzech mieſięcy, Prześwietna* Kommiſſya *Paczki te otworzyć zaleci y dalſze z Towarem wnich znayduiącym ſię rozporządzenie uczyni.*